Odpis

Ludwik Mroczek. Oświęcim, 14 lipca 1928.

Ostatnia wola.

Ciesząc się, z niezmiernej dobroci Bożej czerstwym zdrowiem fizycznym i pełnią władz umysłowych - a odpowiadając wewnętrznemu głosowi sumienia, by poświęcić się służbie ołtarza w Zgromadzeniu Salezjańskiem - pragnę oderwać swe serce od wszelkich dóbr materialnych tego świata, stosownie do ducha Towarzystwa św. Franciszka Salezego, i dobrowolnie stanowię co następuje:

1. Dziedziczoną część majątku, jaka przypada na mnie, oddaję na użytkowanie Marji Mroczkowej, własnej matce, pragnąc zapewnić materialny jej byt aż do jej śmierci. W razie śmierci matki część tę przeznaczam na jej pogrzeb i na uregulowanie należytości, jakieby po niej pozostały. Wykonawczynią tej woli czynię swą siostrę, Klementynę MroczKównę, prosząc ją, by, oile to jest możliwem, wyż wspomniana część majątku została po śmierci matki sprzedana mojemu bratu Stefanowi Mroczkowi.

2. Stosownie do dawnego porozumienia z matką i rodziną - pragnę zbudować grotę Marji Wspomożycielki Wiernych/z odpowiednimi ścieżkami/w ogrodzie po lewej stronie domu rodzinnego.

3. Przedmioty, których używam przebywając w Zgromadzeniu, pragnę, by w niem pozostały po mej śmierci. Dotyczy to również majętności jakiejkolwiek, której stałbym się właścicielem po wyrażeniu ostatniej swej woli.

Objawiając ostatnie swe życzenie, oddaję się z całą ufnością w ręce Jezusa i Marii Wspomożycielki w Zgromadzeniu Salezjańskiem i kreślę swój podpis pozostając

wiernym synem Ks. Bosko

- L. Mroczek

Za zgodność

Kraków 15. I. 1982.